

Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Kaletę na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 12 stycznia 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko Rady Miejskiej Jarocina w sprawie Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015.

W uzasadnieniu czytamy:

6 grudnia 2010 r. minister infrastruktury skierował do konsultacji społecznych oraz uzgodnień międzyresortowych projekt Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015. Niniejszy dokument określa cele i priorytety inwestycyjne realizowane w całym okresie programowania. Realizację programu zaplanowano na pięć lat, zaś okres programowania rzeczowego i finansowego obejmuje trzy lata (2011–2013). Z tego powodu program zawiera szczegółową listę zadań inwestycyjnych, których realizacja zostanie rozpoczęta do 2013 r., ujętą w załączniku nr 1, oraz określa wielkość środków przeznaczonych w Krajowym Funduszu Drogowym i budżecie państwa na ten cel. W załączniku nr 1a do programu wskazano również listę zadań priorytetowych, których realizacja może być rozpoczęta do 2013 r. Realizacja tych zadań może być uruchamiana w wyniku uzyskania oszczędności na skutek kolejnych rozstrzygnięć przetargów, ostatecznego rozliczenia i zamknięcia finansowania inwestycji oddawanych do użytku lub w wyniku decyzji Rady Ministrów.

Ani w załączniku nr 1, obejmującym zadania, których realizacja rozpocznie się do 2013 r., ani w załączniku nr 1a, obejmującym zadania priorytetowe, których realizacja może się rozpocząć do 2013 r., nie umieszczono zadania „Budowa obwodnicy Jarocina S11”, jest ono zawarte dopiero w załączniku nr 2 na liście zadań, których realizacja przewidywana jest po roku 2013.

Mieszkańcy Jarocina od lat czekają na budowę obwodnicy swojego miasta, dlatego niezrozumiałe jest dla mnie odsunięcie realizacji wskazanego projektu w czasie.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem: jakie merytoryczne przesłanki zadecydowały o podjęciu decyzji przesunięcia realizacji budowy obwodnicy Jarocina S11?

Z poważaniem
Piotr Kaleta